



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

25 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Pawłyszcz (przewodniczący)

SSN Leszek Bielecki

SSN Romuald Dalewski (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 25 kwietnia 2023 r. w Warszawie,
skargi J. M. o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku
Sądu Okręgowego w Legnicy z 18 maja 2018 r., VI Ga 705/17,
wydanego w sprawie z powództwa J. M.
przeciwko S. S. A. w S.
o zapłatę

- 1. oddala skargę;**
- 2. zasądza od J.M. na rzecz S.S.A. w S. 900 (dziewięćset) zł kosztów postępowania skargowego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 23 sierpnia 2017r. Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie zasądził od strony pozwanej S.S.A. w S. na rzecz powoda J.M. kwotę 6.694,80 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 2 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty, dalej idące powództwo oddalił i zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że 10 lutego 2016 r. należący do J.W. pojazd marki A.

o nr rej. [...] uległ uszkodzeniu na skutek kolizji drogowej. Ochrony ubezpieczeniowej sprawcy zdarzenia (OC posiadaczy pojazdów), będącego osobą trzecią, udzielało S. S.A. w S.. Uszkodzony pojazd zaopatrzony był w automatyczny hak holowniczy, z którego funkcjonalności poszkodowany korzystał w niektóre weekendy. 10 lutego 2016 r. poszkodowany zgłosił szkodę stronie pozwanej. 11 lutego 2016 r. poszkodowany najął od J.M. pojazd zastępczy marki A. o nr rej. [...] za kwotę czynszu 220 zł netto za dobę. Pojazd ten miał automatyczną skrzynię biegów, na której zależało poszkodowanemu, jednakże nie miał haka holowniczego. Poszkodowany zdecydował się na wypożyczalnię powoda, ponieważ już wcześniej korzystał z jego usług, a nadto orientował się, że oferowane przez niego stawki najmu nie są wygórowane w stosunku do innych stawek rynkowych.

10 marca 2016 r. pozwana wypłaciła odszkodowanie za naprawę pojazdu co do kwoty 4.687,81 zł. Większość części zamiennych zostało dostarczonych do warsztatu naprawczego 11 marca 2016 r., niemniej dealer S. powiadomił warsztat, że hak holowniczy zostanie dostarczony dopiero 8 kwietnia 2016 r. Poszkodowany pytał J. s.c., czy nie można jego pojazdu zmontować wcześniej (w połowie marca), a po nadejściu haka holowniczego zainstalować go w pojeździe, ale zakład naprawczy odpowiedział mu, że ubezpieczyciel nie zapłaci za ponowny demontaż i montaż tyłu pojazdu, co będzie konieczne, gdyż hak jest montowany do ramy pojazdu i mostu. Koszt takiego ponownego demontażu i montażu wyniósłby ok. 300 zł brutto. Naprawa została zakończona przez J. s.c. 14 kwietnia 2016 r. i w tym samym dniu pojazd zwrócono poszkodowanemu. Faktury za naprawę zostały wystawione 31 marca 2016 r. (dotyczy naprawy blacharskiej 4,4 rbg, materiałów lakierniczych, a także wspornika zderzaka, płyty-zamka i spojlera) i 14 kwietnia 2016 r. (dot. naprawy blacharskiej 1,6 rbg, lakierowania z przygotowaniem 6 rbg i haka holowniczego).

14 kwietnia 2016 r., poszkodowany zwrócił powodowi pojazd zastępczy i wystawił fakturę VAT nr [...] za 64 dni najmu wraz z kosztami podstawienia i odbioru pojazdu na łączną kwotę 17. 392,20 zł brutto. 14 kwietnia 2016 r. powód zawarł z poszkodowanym umowę cesji, której przedmiotem było jego roszczenie względem strony pozwanej o zapłatę odszkodowania obejmującego koszty najmu pojazdu zastępczego - w kwocie wynikającej z faktury nr [...]. Pismem z 14 kwietnia 2016 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty na jego rzecz odszkodowania w w/w wysokości.

17 maja 2016 r. powód uzyskał od pozwanej odszkodowanie z tytułu najmu pojazdu zastępczego w kwocie 2.850 zł, obejmujące stawkę 190 zł brutto i uznany przez ubezpieczyciela za zasadny okres 15 dni najmu.

Sąd Rejonowy uznał powództwo za uzasadnione co do kwoty 6.694,80 zł., stanowiącej dopłatę do odszkodowania za dodatkowe 20 dni najmu (ponad uznane przez stronę pozwaną 15 dni) według wynikającej z umowy najmu stawki 220 zł netto + Vat. Tym samym oddalił je co do czynszu za 27 dni najmu (7.306,20 zł). Powód domagał się ostatecznie w procesie odszkodowania za 62 dni najmu wraz z kosztami podstawienia i odbioru pojazdu zastępczego.

Sąd nie uwzględnił zarzutów pozwanej dotyczących wysokości żądanej przez powoda dobowej stawki najmu. Pozwana wbrew pojawiającym się już w postępowaniu likwidacyjnym twierdzeniom o złożeniu przez nią poszkodowanemu oferty najmu bezkosztowego nie udowodniła w sprawie, aby taką ofertę faktycznie J.W. złożyła. Przeprowadzone w sprawie dowody dały natomiast podstawę do dokonania przez Sąd oceny, że wskazany przez powoda okres najmu powinien podlegać korekcie w zakresie 27 dni jako pozostający w sprzeczności z wymogiem celowości, ekonomicznego uzasadnienia i zasadą minimalizacji szkody.

Poszkodowany miał wątpliwości i przekonanie, że wobec zapowiedzi długiego oczekiwania (blisko 1 miesiąc) na import przez dealera automatycznego haka holowniczego, sensownym byłoby złożenie tyłu pojazdu, a następnie już po otrzymaniu haka jego częściowy demontaż i zmontowanie wraz z hakiem. Poszkodowany jednakże został odwiedziony od tego zamierzenia przez zakład naprawczy, który stwierdził, że nikt (tj. ubezpieczyciel) mu nie zapłaci za konieczny w takiej sytuacji demontaż i ponowny montaż. Sąd Rejonowy podkreślił, że z przeprowadzonych dowodów nie wynika, aby poszkodowany bądź zakład naprawczy konsultowali swoją ocenę i decyzję ze stroną pozwaną, co niewątpliwie powinno nastąpić w sytuacji, gdy ów demontaż i ponowny montaż zrodziłby koszt zaledwie 300 zł (tak opinia biegłego sądowego G. G.), podczas gdy wydłużony o 27 dni okres najmu wygenerował szkodę w kwocie 7.306,20 zł. Na decyzję poszkodowanego w żaden sposób nie wywarła wpływu potrzeba korzystania z haka holowniczego w okresie naprawy, gdyż najęty pojazd w ogóle nie był w niego

wyposażony.

Sąd dostrzegł wprawdzie, że w opinii biegłego sądowego pojawiło się stwierdzenie, że zasadnym było oczekiwanie przez warsztat z zakończeniem całości prac naprawczych na dostarczenie haka holowniczego (choć możliwe było czasowe udostępnienie pojazdu poszkodowanemu do czasu otrzymania haka), a to z tej przyczyny, że warsztat naprawczy nie miał wiedzy, że hak holowniczy dotrze do niego z blisko miesięcznym opóźnieniem. Zdaniem biegłego który sam zrobił wywiad w A. w P. i W. zakład naprawczy podobnie jak biegły musiał zostać poinformowany, że czas oczekiwania wyniesie do 10 dni roboczych. W przekonaniu Sądu przedstawione rozumowanie jest bezpodstawne w sytuacji, gdy ze znajdującego się w aktach sprawy dokumentu (pismo dealera S.) wynika wprost, że hak zostanie dostarczony 8 kwietnia 2016 r. Wprawdzie pismo to nie zostało opatrzone datą, jednakże uzasadnione jest wnioskowanie, że musiało ono zostać przedstawione zamawiającemu w czasie, gdy wydawano mu inne objęte tym samym zamówieniem części zamienne, tj. 11 marca 2016 r.

W konsekwencji Sąd Rejonowy ocenił, że poszkodowany powinien bądź uzyskać zgodę strony pozwanej na kontynuowanie najmu w okresie blisko miesięcznego bezczynnego oczekiwania na hak holowniczy, bądź zdecydować o montażu pojazdu i jego użytkowaniu aż do 8 kwietnia 2016r., kiedy to dopiero mógł zostać przeprowadzony montaż haka.

Na tej podstawie Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo o zapłatę odszkodowania obejmującego koszty najmu pojazdu zastępczego między 15 marca 2016r. (4 dni na naprawę po otrzymaniu części zamiennych 11 marca 2016 r. w sytuacji, gdy technologiczny czas naprawy wynosił zaledwie 2 dni) a 10 kwietnia 2016 r. (ponieważ hak nadszedł w piątek 8 kwietnia 2016r., to celowym było rozpoczęcie jego montażu dopiero od poniedziałku 11 kwietnia 2016r., zatem nie uwzględniono w okresie najmu również weekendu 9/10 kwietnia 2016r.).

Na skutek apelacji powoda Sąd Okręgowy w Legnicy wyrokiem z 18 maja 2018 r., oddalił jego apelację i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne oraz ocenę prawną dokonaną przez Sąd Okręgowy.

W ocenie Sądu Okręgowego prawidłowo Sąd Rejonowy ustalił niezbędny czas naprawy uszkodzonego pojazdu. Słusznie przyjął Sąd Rejonowy, że na wydłużenie okresu przestoju uszkodzonego pojazdu w warsztacie wpływ miało oczekiwanie przez warsztat na dostarczenie jednej części, tj. automatycznego haka holowniczego, co spowodowało nieuzasadnioną zwłokę w naprawie pojazdu i opóźnienia warsztatu, w sytuacji gdy zarówno w opinii warsztatu, jak i opinii biegłego, możliwe było udostępnienie pojazdu poszkodowanemu do czasu dostarczenia haka holowniczego.

Sąd Okręgowy w całości podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że okres naprawy uszkodzonego pojazdu przy należytej zorganizowanej i przeprowadzonej naprawie nie powinien być dłuższy niż 35 dni. Dłuższy okres naprawy w ocenie Sądu Okręgowego, wynikał z niefrasobliwości poszkodowanego i zbyt ogólnym poinformowaniu go przez warsztat jak długo należy czekać na dostarczenia haka i brak porównania kosztów dodatkowego demontażu i montażu części, która zgodnie z opinią biegłego wyniosła 300 zł z kosztami wynajęcia pojazdu zastępczego, którego koszt wynajęcia za dzień był porównywalny, bowiem wyniósł 270,60 zł brutto. Poszkodowany przy tym nie zwrócił się do strony pozwanej o wyrażenie stanowiska, czy koszty te zaakceptuje, nie poinformował jej także o konieczności tak długiego oczekiwania na część.

Odnośnie twierdzeń skarżącego o braku możliwości poruszania się pojazdem z uszkodzonym hakiem holowniczym Sąd Okręgowy podniósł, że w sprawie zostało dowiedzione, że pojazd może zostać naprawiony bez tegoż haka, a następnie koszt dodatkowego jego montażu wyniesie 300 zł. Brak jest przy tym dowodu przeciwnego, zaś ciężar dowodu tych okoliczności spoczywał w myśl art. 6 k.c. na powodzie, podobnie jak ciężar wykazania kiedy pismo dealera V. zostało dostarczone warsztatowi, chociaż niewątpliwie warsztat o tak długim oczekiwaniu na część wiedział, skoro powiadomił o tym poszkodowanego.

Zdaniem Sądu drugiej instancji słusznie też Sąd Rejonowy dokonał oceny opinii biegłego. Oczekiwanie na dostarczenie haka holowniczego było uzasadnione, wg biegłego, bowiem biegły oceniał konieczność dokonania naprawy w całości, która ostatecznie możliwa była dopiero po dostarczeniu tej części. Czym innym jest jednak

dokonanie pełnej ostatecznej naprawy, a czym innym jest dokonanie naprawy niepełnej, ale możliwej w celu minimalizacji skutków szkody, do czego był zobowiązany poszkodowany. Skoro pojazd można było naprawić bez haka i z niego korzystać, to powinno to być wykonane, zaś po dostarczeniu tej części przeprowadzenie ostatecznej jego naprawy i w takim przypadku obciążenie pozwanego tymi kosztami, w tym kosztami oczekiwania na naprawę skoro to byłoby konieczne.

Sąd Okręgowy stwierdził, że zwłoka zakładu naprawczego i decyzja poszkodowanego, aby pojazdu nie naprawiać bez haka, bez uzgodnienia z ubezpieczycielem, była działaniem, za które odpowiedzialności nie może ponosić pozwany. Zatem uzasadnione i odpowiadające zasadzie pełnej rekompensaty szkody w niniejszym postępowaniu było odszkodowanie za okres 35 dni najmu pojazdu zastępczego, jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy.

Sąd Okręgowy wskazując na art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych podniósł, że w razie zaistnienia zdarzenia objętego ubezpieczeniem obowiązkowym osoba uczestnicząca w nim obowiązana jest m.in. do zapobieżenia, w miarę możliwości, zwiększeniu się szkody. Z regulacji art. 354 k.c., obowiązek współdziałania poszkodowanego jako wierzyciela w stosunku do ubezpieczyciela i nakaz lojalnego postępowania względem niego. Zaś artykuł 362 k.c. stanowi zaś, że jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie, do okoliczności, a zwłaszcza stopnia winy obu stron.

W ocenie Sądu Okręgowego niewątpliwie poszkodowany wykazał się niedbalstwem i lekkomyślnością nie zwracając się do ubezpieczyciela o informację, czy pokryje ponowny koszt montażu części związanej z koniecznością zamontowania haka holowniczego. Powyższe przepisy nakładają na poszkodowanego obowiązek minimalizacji szkody. Skorzystanie z uprawnienia do wynajęcia pojazdu zastępczego powinno być realizowane w sposób racjonalny, tak aby niepotrzebnie nie zwiększać kosztów szkody. Przy takim ujęciu postępowania

poszkodowanego skorzystanie przez niego z wypożyczalni samochodów przez okres dłuższy niż niezbędne 35 dni jest nieuzasadnione.

Niezasadne są zdaniem Sądu Okręgowego zarzuty naruszenia art. 132 ust. 1 pkt 1 lit. a w zw. z art. 66 ust 1 pkt 1 i ust. 2 w zw. z art. 81 ust 15 Ustawy - Prawo o ruchu drogowym z dnia 20.06.1997 r. w zw. z § 6 ust. 2 i 3 Rozporządzenia Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej w sprawie zakresu i sposobu przeprowadzania badań technicznych pojazdów oraz wzorów dokumentów stosowanych przy tych badaniach z 26.06.2012 r. wraz z załącznikiem nr 1 do ww. rozporządzenia. Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, w oparciu o niekwestionowaną opinię biegłego, że naprawa pojazdu (tymczasowo) bez montażu haka mogła zostać wykonana i poszkodowany mógł z pojazdu korzystać. Takie stanowisko wyraził też poszkodowany w oparciu o informacje z warsztatu. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd nie sugerował i nie uznał, że w pojeździe należy zamontować uszkodzony hak. Powód przy tym ani nie powołał się, w toku postępowania przed Sądem I instancji, ani nawet nie twierdził, a już na pewno nie udowodnił, że pojazd bez zamontowanego haka nie spełnia wymogów technicznych do poruszania się po drogach.

Od wyroku Sądu Okręgowego powód wniósł skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem zaskarżonego wyroku, a mianowicie z przepisem art. 361 § 2 k.c.. Skarżący zaskarżając wyrok w całości zarzucił również naruszenie przepisów prawa materialnego tj.

1. art. 66 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 w zw. z art. 132 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 20.06.1997 r. - Prawo o ruchu drogowym, tj. z dnia 30.08.2012 r. (Dz.U. z 2012 r. poz. 1137) [dalej: PrRDrog] przez jego niezastosowanie i przyjęcie, że pojazd poszkodowanego mógł w okresie od dnia 15.03.2016 r. do dnia 10.04.2016 r. uczestniczyć w ruchu drogowym, a przez to najem pojazdu zastępczego w tym czasie pozostawał nieuzasadniony, w sytuacji gdy ponowne całkowite złożenie pojazdu na czas oczekiwania nowego haka holowniczego wymagało ponownego montażu uszkodzonego haka do ramy pojazdu, a częściowy montaż pojazdu bez haka nie obejmowałby zderzaka tylnego i wzmocnienia zderzaka tylnego, co wyłącza możliwość użytkowania takiego pojazdu w ruchu drogowym zgodnie z ww. przepisami,

2. § 6 ust. 2 i 3 rozporządzenia Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 26.06.2012 r. w sprawie zakresu i sposobu przeprowadzania badań technicznych pojazdów oraz wzorów dokumentów stosowanych przy tych badaniach, tj. z dnia 21.04.2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 776) [dalej także: R.] wraz z załącznikiem nr 1 do ww. rozporządzenia poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, iż poszkodowany miał możliwość korzystania z własnego pojazdu w czasie oczekiwania na dostarczenie nowego haka holowniczego, w przypadku gdy oznaczałoby to prawnie niedopuszczalne użytkowanie pojazdu i narażało poszkodowanego na konsekwencje prawne związane z poruszaniem się pojazdem, który nie mógłby być dopuszczony do ruchu po drogach publicznych,

3. § 7 ust. 4 i 7 rozporządzenia ministra Infrastruktury z dnia 31.12.2002 r. w sprawie warunków technicznych pojazdów oraz zakresu ich niezbędnego wyposażenia, tj. z dnia 30.01.2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 305) poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, iż poszkodowany miał możliwość korzystania z własnego pojazdu w czasie oczekiwania na dostarczenie nowego haka holowniczego, w przypadku gdy oznaczałoby to prawnie niedopuszczalne użytkowanie pojazdu i narażało poszkodowanego na konsekwencje prawne związane z poruszaniem się pojazdem, który nie mógłby być dopuszczony do ruchu po drogach publicznych,

4. art. 17 zd. 1 i 2 zw. z art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych. Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, tj. z dnia 08.02.2013 r. (Dz.U. z 2013 r. poz. 392) [dalej: UbezpObowU] przez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy Sąd Okręgowy nie ustalił odpowiedzialności kwalifikowanej poszkodowanego w postaci winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa za niezapobieżenie, w miarę możliwości, zwiększeniu zakresu szkody oraz poprzez przypisanie stronie powodowej obowiązku dowodowego, w sytuacji gdy przepis art. 17 zd. 2 UbezpObowU stanowi, że udowodnienie faktów uzasadniających ograniczenie odszkodowania spoczywa na zakładzie ubezpieczeń,

5. art. 6 KC polegające na jego wadliwym zastosowaniu i przypisaniu stronie powodowej obowiązku dowodowego polegającego na udowodnieniu, że pojazd poszkodowanego może zostać naprawiony bez haka holowniczego, w sytuacji gdy

przepis art. 17 zd. 2 UbezpObowU stanowi, że udowodnienie faktów uzasadniających ograniczenie odszkodowania spoczywa na zakładzie ubezpieczeń, a pojazd poszkodowanego nie mógł uczestniczyć w ruchu publicznym z uszkodzonym hakiem holowniczym lub bez haka holowniczego i jednocześnie zderzaka tylnego,

6. art. 354 § 2 KC poprzez jego wadliwe zastosowanie i przyjęcie, że korzystanie z pojazdu niespełniającego wymogów technicznych dopuszczających pojazd do ruchu drogowego było obowiązkiem współdziałania poszkodowanego z pozwanym w celu zminimalizowania zakresu szkody, a przez to uznanie za nieuzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego w czasie oczekiwania na dostarczenie haka holowniczego,

7. art. 361 § 2 KC poprzez jego niezastosowanie i rozstrzygnięcie sprawy z pominięciem zasady pełnej kompensacji szkody, w świetle której pozwany jest obowiązany do pełnego pokrycia uzasadnionych kosztów najmu pojazdu, a w konsekwencji przyjęcie za nienależne odszkodowania za najem pojazdu zastępczego w okresie oczekiwania na dostarczenie do warsztatu haka holowniczego,

8. art. 362 KC poprzez jego wadliwe zastosowanie, w przypadku gdy przepis ten w ogóle nie miał zastosowania w niniejszej sprawie z uwagi na szczególną i samodzielną regulację przepisu art. 17 UbezpObowU.

W odpowiedzi na skargę pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania wywołanego skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 424¹ § 1 k.p.c., można żądać stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, jeżeli przez jego wydanie stronie została wyrządzona szkoda, a zmiana lub uchylenie tego wyroku w drodze przysługujących stronie środków prawnych nie było i nie jest możliwe.

Wymaga podkreślenia, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest szczególnym środkiem prawnym, którego wniesienie inicjuje złożony proces dochodzenia od Skarbu Państwa naprawienia szkody wyrządzonej przez wydanie niezgodnego z prawem prawomocnego orzeczenia sądu (art. 417¹ § 2 k.c. w związku z art. 77 ust. 1 Konstytucji RP). Zważywszy, że dochodzenie odpowiedzialności odszkodowawczej związanej z prawomocnym orzeczeniem sądu prowadzi pośrednio do ponownej oceny stanu rzeczy osądzonego ze skutkiem *res iudicata*, w przypadku orzeczeń, których ochrona stabilności ma szczególne znaczenie dla porządku prawnego, prawo przewiduje w tej sytuacji konieczność uprzedniego uzyskania prejudykatu potwierdzającego niezgodność orzeczenia z prawem.

Prejudykat ten, uzyskiwany w postępowaniu przed Sądem Najwyższym, warunkuje skuteczność dochodzenia - w odrębnym dwuinstancyjnym postępowaniu sądowym - roszczenia odszkodowawczego od Skarbu Państwa. *De lege lata* do kręgu orzeczeń objętych tym wymaganie należą w szczególności prawomocne wyroki kończące postępowanie w sprawie (art. 424¹ k.p.c.) i odpowiadające im postanowienia co do istoty sprawy, kończące postępowanie w sprawie (art. 519¹ k.p.c.).

Kontrola legalności rozstrzygnięcia w postępowaniu ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia ma tym samym specyficzny charakter. Nie służy ona – inaczej niż w przypadku skargi kasacyjnej - zmianie nieprawidłowego rozstrzygnięcia lub otwarciu drogi do ponownego osądzenia sprawy zgodnie z wykładnią prawa przyjętą przez Sąd Najwyższy. Jej celem jest jedynie przesądzenie, że została spełniona jedna z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa, jaką jest niezgodność z prawem prawomocnego orzeczenia.

Ten szczególny kontekst nie pozostaje bez wpływu na ocenę bezprawności orzeczenia, która musi być dokonywana z uwzględnieniem istoty funkcjonowania władzy sądowniczej i związanej z nią niezawisłości sędziowskiej.

Utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazuje, że niezgodnym z prawem w rozumieniu art. 424¹ § 1 k.p.c. w zw. z art. 417¹ § 2 k.c. jest tylko takie orzeczenie, którego nieprawidłowość jest rażąca, ma charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 19 kwietnia 2018 r., V CNP 50/17, LEX nr 2499913 z 26 kwietnia 2018 r., IV CNP 53/17, nie publ.). Taki charakter ma orzeczenie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007, Nr 1, poz. 17; z 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007, nr 2, poz. 35; z 3 czerwca 2009 r., IV CNP 18/09, LEX nr 3376029). Podstawą uwzględnienia skargi jest stwierdzona wadliwość orzeczenia, która ma charakter zasadniczy i ewidentny. Bezprawność judykacyjną w rozumieniu art. 424¹ § 1 k.p.c., definiuje się w sposób autonomiczny - węższy od bezprawności w rozumieniu przepisów o odpowiedzialności odszkodowawczej w prawie materialnym, z uwzględnieniem specyfiki sądowego stosowania prawa, istoty władzy sądowniczej i niezawisłości sędziowskiej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 17 maja 2006 r., I CNP 14/06, LEX nr 200877, z 28 marca 2007 r., II CNP 124/06, LEX nr 457765, z 3 czerwca 2009 r., IV CNP 116/08, LEX nr 738118, z 19 kwietnia 2018 r., V CNP 50/17, LEX nr 2499913).

W ocenie Sądu Najwyższego zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego nie może być uznany za sprzeczny z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo wydany w wyniku wykładni oczywiście błędnej lub wadliwego zastosowania prawa widocznych bez dokonywania głębszej analizy prawniczej. Przeciwnie, zaskarżone orzeczenie opierało się na stanowisku, którego nie sposób uznać za oczywiście bezzasadne.

Skarżący przede wszystkim zarzucił, że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego jest niezgodny z przepisem art. 361 § 2 k.c. Swoje twierdzenie oparł na tym, że Sąd orzekający nie zastosował tego przepisu i rozstrzygnął sprawę z pominięciem zasady

pełnej kompensacji szkody, w świetle której pozwany jest obowiązany do pełnego pokrycia uzasadnionych kosztów najmu pojazdu.

Nie ma wątpliwości, że w razie uszkodzenia pojazdu w wypadku komunikacyjnym szkodą w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. jest nie tylko szkoda w samym pojeździe, ale także inne wydatki, których poszkodowany nie musiałby ponieść, gdyby zdarzenie nie wystąpiło, a które służą ograniczeniu (wyłączeniu) negatywnych następstw doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia (zniszczenia) pojazdu (por. uwagi w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11, LEX nr 1011468). Takim negatywnym następstwem jest m.in. brak możliwości korzystania z pojazdu uszkodzonego czy też zniszczonego, a zatem szkodą majątkową są wydatki poniesione na wynajem pojazdu zastępczego. Po pierwsze jednak, wydatki te muszą być celowe i ekonomicznie uzasadnione. Za wydatek celowy uznaje się wydatek poniesiony za korzystanie z innego pojazdu w takim zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby ze swojego środka lokomocji, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Z kolei wydatki ekonomicznie uzasadnione to wydatki za najem pojazdu zasadniczo o podobnej klasie do pojazdu uszkodzonego lub zniszczonego, poniesione w oparciu o stawki czynszu najmu, które obowiązują na danym rynku lokalnym (ceny rynkowe za tego typu usługi) i w czasie naprawy pojazdu mechanicznego lub do czasu nabycia nowego pojazdu. Po drugie, na wierzycielu (poszkodowanym) zawsze spoczywa obowiązek podjęcia działań zmierzających do zapobiegania szkodzie i zmniejszenia jej rozmiarów. Obowiązek ten wynika zarówno z przepisów kodeksu cywilnego (art. 354 § 2, art. 362, art. 826 § 1), jak i ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych - art. 16 ust. 1 pkt 1 i 2. Brak działania minimalizującego szkodę nie może zwiększać zakresu obowiązku odszkodowawczego. W konsekwencji na zobowiązanym do naprawienia szkody ciąży obowiązek zwrotu wyłącznie wydatków pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji pomiędzy korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika (por. cyt. już wyżej uchwała SN z 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11, a także uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 13 marca 2012 r., III CZP 75/11, publ. OSNC 2012/7-8/81 oraz

uchwałę SN z 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17, publ. OSNC 2018/6/56).

Podnieść należy, że Sąd Najwyższy dostrzegając możliwość kompensaty rzeczywiście poniesionych wydatków na najem pojazdu zastępczego, zwrócił uwagę na potrzebę utrzymania ochrony interesów poszkodowanego w rozsądnych granicach. Uwzględniając obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszenia jej rozmiarów, należy uznać, że nie mogą być uznane za celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki, które nie są konieczne do wyeliminowania negatywnego następstwa w postaci utraty możliwości korzystania z uszkodzonego (zniszczonego) pojazdu.

W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy przyjął, że powodowi należy się pełna rekompensata szkody za okres 35 dni najmu pojazdu zastępczego i dalsze żądanie uznał za nieuzasadnione. Sąd orzekający wskazał przy tym jakie były przyczyny odmowy przyznania wyższej kwoty od zasądzonej. Z uzasadnienia Sądu Okręgowego wynika, że powód przyczynił się do zwiększenia szkody bowiem niezasadnie wydłużył okres wynajmowania pojazdu zastępczego. Według wiążących dla Sądu Najwyższego ustaleń faktycznych (art. 398¹³ § 2 w związku z art. 424¹² k.p.c.) pojazd poszkodowanego mógł zostać naprawiony bez haka i byłby zdalny do użytku mimo nieprzeprowadzenia naprawy pojazdu w całości. Zatem okres oczekiwania na sprowadzenie nowego haka generował niepotrzebne dalsze straty. Bezkrytyczne ponoszenie kosztów wynajmowanego pojazdu zastępczego przez tak długi okres (dodatkowe 27 dni) z tego względu, że pokrzywdzony nie zdecydował się dokonać naprawy samochodu bez haka nie może zostać zakwalifikowane jako celowe i ekonomicznie uzasadnione zwłaszcza, że pokrzywdzony mógł w tej kwestii skonsultować się z ubezpieczycielem. Pokrzywdzony nie podjął żadnych działań żeby zminimalizować szkodę, co ostatecznie zasadnie skutkowało odmową zapłaty za ten okres odszkodowania.

Odnosząc się do dalszych zarzutów skarżącego należy przypomnieć, że zgodnie z art. 424⁴ zd. 2 k.p.c., podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Wynika to z charakteru postępowania przed Sądem Najwyższym oraz z funkcji tego Sądu ukonstytuowanego, jako sądu prawa, sprawującego nadzór nad działalnością sądów powszechnych w zakresie orzekania.

Ocena dowodów pozostaje zatem wyłączną domeną sądów powszechnych i nie może być dokonywana oraz kontrolowana przez Sąd Najwyższy (vide: Postanowienie Sądu Najwyższego z 25 maja 2022 r., I CNP 113/22, LEX nr 3446611).

Kolejne zarzuty skarżącego dotyczące naruszenia przez Sąd Okręgowy wskazanych w skardze przepisów prawa materialnego są związane wyłącznie z problematyką ustaleń faktycznych i kwestią oceny przez Sąd Okręgowy określonych środków dowodowych. Wywody skarżącego są w istocie polemiką z oceną materiału dowodowego zaś pod pozorem zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego tak naprawdę skarżący zarzuca przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, co miała doprowadzić do błędu w ustaleniach faktycznych. Taki zarzut jest niedopuszczalny, gdyż nawet błędne ustalenia faktyczne nie mogą być przedmiotem badania w postępowaniu ze skargi o stwierdzenie niezgodności orzeczenia z prawem (postanowienie Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2013 r., V CNP 30/13 LEX nr 1408415).

Skarżący próbował dowieść, że oczekiwanie z naprawą pojazdu na dostarczenie nowego haka holowniczego było konieczne gdyż pojazd ten nie mógł poruszać się bez jego zamontowania. Kwestia ta pozostaje w sferze ustaleń faktycznych gdzie sądy orzekające jednoznacznie stwierdziły, że pojazd mógł być naprawiony bez konieczności zamontowania haka.

Z tych wszystkich względów rozpoznawana skarga nie może być uznana za zasadną. Kwestionowane orzeczenie Sądu Okręgowego nie zapadło z oczywistym i rażącym naruszeniem prawa, było natomiast wyrazem dopuszczalnej interpretacji przepisów prawa materialnego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 424¹¹ § 1 k.p.c., orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c.

[SOP]

[as]

